

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 grudnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Wołowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Tomasz Paprocki

Protokolant Anna Rogalska

po rozpoznaniu na rozprawie w W. w dniu 4 grudnia 2020 r.

sprawy z powództwa M. K. (1) (PESEL (...))

przeciwko A. K. (1) (PESEL (...)) reprezentowanemu przez przedstawicielkę ustawową A. K. (2)

o uchylene obowiązku alimentacyjnego

oraz z powództwa A. K. (1) (PESEL (...)) reprezentowanego przez przedstawiciela ustawowego M. K. (1)

przeciwko A. K. (2) (PESEL (...))

o alimenty

I. zasądza od pozwanej A. K. (2) na rzecz powoda A. K. (1) tytułem alimentów za okres od 28 czerwca 2019 r. do 31 sierpnia 2020 r. kwoty po 350 (trzysta pięćdziesiąt) zł miesięcznie, a następnie od dnia 1 września 2020 r. kwoty po 500 (pięćset) zł miesięcznie - płatne do 15-go dnia każdego miesiąca z góry, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, do rąk przedstawiciela ustawowego powoda – M. K. (1);

II. oddala dalej idące powództwo o alimenty;

III. znosi wzajemnie koszty procesu między stronami;

IV. nieuiszczone koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa;

V. nadaje wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 63/19

UZASADNIENIE

Małoletni powód A. K. (3) reprezentowany przez ojca M. K. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej matki A. K. (2) alimentów w kwocie po 900 zł miesięcznie, płatnych z góry do 10-ego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 12.600 zł tytułem niezaspokojonych potrzeb uprawnionego (art. 137 § 2 kro).

W uzasadnieniu pozwu – w zakresie żądania zapłaty alimentów – podano, że miesięczne koszty utrzymania powoda wynoszą około 2000 zł. Powód mieszka z ojcem, który sprawuje nad nim bieżącą pieczę, oraz bratem i partnerką ojca.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa o alimenty ponad kwotę 100 zł miesięcznie oraz oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 12.600 zł.

W uzasadnieniu odpowiedzi pozwana podała, że koszty utrzymania powoda nie zostały w pełni udowodnione. Pozwana wskazała, że przelewa comiesięcznie kwotę co najmniej 200 zł na rzecz córki Ż. K., a w sumie przeznacza na jej rzecz kwotę około 400-500 zł miesięcznie.

Pozwana podała, że w dniu (...) urodziła syna S. i obecnie mieszka z jego ojcem. W chwili składania odpowiedzi na pozew przebywała na zasilku macierzyńskim. Ponadto podniosła, że syn do końca sierpnia 2020 r. spędzał u niej średnio 10 dni w miesiącu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. K. (3) urodził się (...); jest dzieckiem pozwanej A. K. (2) i M. K. (1).

(dowód: odpis aktu urodzenia, k. 9)

Powód od stycznia 2018 r. mieszka z ojcem M. K. (1). Ojciec powoda pracuje i zarabia średnio około 8800 zł brutto miesięcznie.

Miesięczne koszty utrzymania powoda wynoszą około 1000 zł i w ich skład wchodzi wydatki przeznaczone na:

- wyżywienie – 500 zł,
- kieszonkowe/rozrywkę – 100 zł,
- wydatki szkolne – 20 zł,
- ubranie i obuwie – 150 zł,
- leki/witaminy – 30 zł,
- media: gaz – 60 zł, woda – 20 zł, prąd – 35 zł,
- abonament telefoniczny – 50 zł,
- chemię/kosmetyki – 30 zł,
- hobby – 10 zł.

(dowód: umowa najmu, k. 13-17; faktury i rachunki, k. 18-37, 40-50, 65-66; zeznania przedstawiciela ustawowego powoda – protokół rozprawy z 4.12.2020 r., czas 00:06:40-00:43:38, k. 256-257)

Rodzice M. K. (1) zaciągnęli w 2018 r. pożyczkę na kwotę około 12.000 zł. Uzyskane z pożyczki pieniądze przekazali synowi na spłatę zobowiązań.

(dowód: umowa kredytowa, k. 51-52; zeznania Z. K. – protokół rozprawy z 9.9.2020, czas 00:44:22-00:56:45, k. 229v-230; zeznania M. K. (2) – protokół rozprawy z 9.9.2020, czas 00:57:03-01:17:00, k. 230-230v; zeznania przedstawiciela ustawowego powoda – protokół rozprawy z 4.12.2020 r., czas 00:06:40-00:43:38, k. 256-257)

Pozwana A. K. (2) obecnie pracuje jako szwaczka i zarabia około 1700 zł netto miesięcznie.

Pozwana w dniu (...) urodziła syna S., który pozostaje na utrzymaniu jej i jej partnera.

W okresie od 1 lipca do 31 października 2020 r. otrzymywała zasiłek rodzinny na syna S. w kwocie 95 zł miesięcznie oraz dodatek do tego zasiłku w kwocie 400 zł miesięcznie.

Małoletni powód w okresie od wniesienia pozwu do końca sierpnia 2020 r. przebywał u pozwanej średnio 10 dni w miesiącu. W czasie pobytów u matki pozwana żywiła syna. Pozwana kupuje synowi od czasu do czasu ubrania.

Pozwana jest z ojcem powoda współwłaścicielką nieruchomości o wartości co najmniej 100 tys. zł. Od czasu rozwodu, który nastąpił w listopadzie 2017 r. pozwana nie czyni realnych starań, aby znieść współwłasność nieruchomości.

Możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanej pozwalają jej na uiszczanie na rzecz powoda kwoty 500 zł miesięcznie tytułem alimentów.

(dowód: zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, k. 93-94, 166-168, 177-178, 203-208, 210-211, 235; zaświadczenia z US, k. 96-101; wyciąg z konta, k. 112-122, 129-134; harmonogramy spłat, k. 123-125; aneks do umowy abonenckiej, k. 126-128; zawiadomienia, k. 135-136; akt notarialny, k. 137-139; odpis z księgi wieczystej, k. 172-173; decyzja, k. 214; wyciąg operacji, k. 222-224; zeznania P. C. – protokół rozprawy z 9.9.2020, czas 01:17:58-01:43:39, k. 230v-231v; zeznania D. K. - rozprawy z 9.9.2020, czas 01:56:52-02:09:54, k. 232-232v zeznania pozwanej - protokół rozprawy z 4.12.2020 r., czas 00:43:38-01:33:51, k. 257-259; zeznania przedstawiciela ustawowego powoda – protokół rozprawy z 4.12.2020 r., czas 00:06:40-00:43:38, k. 256-257)

Pozwana przekazuje córce Ż. K. comiesięcznie kwotę co najmniej 200 zł. Ż. K. nie uczy się, pracuje i osiąga dochody w kwocie 2300 zł netto miesięcznie.

(dowód: zeznania Ż. K. – protokół rozprawy z 9.9.2020, czas 01:43:39-01:56:49, k. 231v-232; zeznania pozwanej - protokół rozprawy z 4.12.2020 r., czas 00:43:38-01:33:51, k. 257-259)

Oferowane w zawodzie szwaczki wynagrodzenie kształtuje się na poziomie około 2600 zł brutto.

(dowód: pismo z UP, k. 199)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało częściowemu uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 133 § 1 kro, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego; w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego (art. 135 ust. 1 i 2 kro).

Poczynione w sprawie ustalenia – niekwestionowane przez strony – wskazują na to, że małoletni powód od stycznia 2018 r. zamieszkuje z ojcem M. K. (1), na którym spoczywa obecnie główny ciężar utrzymania syna.

W świetle zgromadzonych w sprawie dowodów, do usprawiedliwionych i udowodnionych kosztów utrzymania powoda sąd zaliczył wydatki na:

- wyżywienie – 500 zł (jak w pozwie) – w ocenie sądu zasady doświadczenia życiowego przemawiają za przyjęciem takiej kwoty, jako koniecznej do wyżywienia nastolatka;

- kieszonkowe/rozrywkę – 100 zł (jak w pozwie) – w ocenie sądu wydatek taki i w tej wysokości jest uzasadniony; powód ma obecnie 13 lat i powinien otrzymywać kieszonkowe; powinien również móc korzystać z rozrywek;

- wydatki szkolne – 20 zł (jak w pozwie) – powszechnie wiadomym jest, że obowiązek szkolny rodzi wydatki związane chociażby z zakupem podręczników, przyborów, pomocy naukowych, opłaceniem składek, etc.;

- ubranie i obuwie – 150 zł (jak w odpowiedzi na pozew) – w ocenie sądu podawana w pozwie kwota 450 zł była zawyżona, co nie oznacza, że nie jest przez ojca powoda ponoszona, gdyż jak podawał, kupuje synowi markowe ubrania;

- leki/witaminy – 30 zł – małoletni jest dzieckiem ogólnie zdrowym, w związku z tym przyjęto kwotę 30 zł jako standardowo ponoszoną w związku z zakupem witamin, suplementów, czy też leków przy sezonowych infekcjach;

- media: łącznie – 115 zł, w tym gaz 60 zł (wg rachunku na k. 48, tj. około 730 zł za dwa miesiące, co daje około 360 zł/miesiąc : 6 osób = 60 zł), woda 20 zł (wg rachunku na k. 49, tj. około 210 zł za dwa miesiące, co daje ok. 100 zł/miesiąc : 6 osób = ok. 20 zł), prąd 35 zł (wg rachunku na k. 50, tj. 1100 zł za 5 miesięcy, co daje średnio 215 zł/miesiąc : 6 osób = ok. 35 zł);

- abonament telefoniczny – 50 zł – w ocenie sądu żądana kwota 100 zł była nieuzasadniona; fakt zakupu małoletniemu drogiego aparatu telefonicznego nie może uzasadniać uznania związanych z tym kosztów za niezbędne do utrzymania; powszechnie wiadomym jest, że w granicach kwoty 50 zł operatorzy oferują aktualnie Nielimitowany dostęp do sieci telefonicznej i internetowej;

- chemia/kosmetyki – 30 zł – w ocenie sądu zasady doświadczenia życiowego wskazują, że kwota taka ponoszona jest na utrzymanie nastolatka.

Nie uznano za uzasadnione wydatków na:

- wizyty lekarskie – aktualnie takie wizyty się nie odbywają; wg zeznań ojca powoda w roku 2019 był z synem 3-4 razy u alergologa i brak jest informacji, aby takie wizyty były nadal konieczne; poza tym wizyty te mogą się również odbywać w ramach ubezpieczenia w NFZ;

- internet – wydatek ten byłby zapewne ponoszony bez względu na to, czy powód mieszkałby z w mieszkaniu ojca;

- tv – wydatek na telewizję inną niż naziemna nie może być zaliczony do niezbędnych kosztów utrzymania;

- czynsz – łącznie w mieszkaniu, w którym mieszka powód, zamieszkuje 6 osób, tj. powód, ojciec powoda, jego partnerka i jej dwoje dzieci oraz ich wspólne dziecko; lokal, w którym mieszkają ma pow. 57m², a czynsz najmu wynosi 1100 zł (k. 14); w ocenie sądu fakt zamieszkania powoda z ojcem nie wpłynął w żaden sposób na rodzaj wynajętego przez ojca powoda lokalu, jego powierzchnię, a co za tym idzie na wysokość czynszu – nie jest to zatem wydatek związany bezpośrednio z utrzymaniem powoda,

- korepetycje – aktualnie powód na korepetycje nie uczęszcza (wg zeznań przedstawiciela ustawowego), gdyż są one zawieszane; ponadto z korepetycji powód korzystał do końca czerwca 2019 r., a pozew został złożony w dniu 28 czerwca 2019 r., zatem zaraz po złożeniu pozwu koszt ten już nie istniał i aktualnie nie wiadomo, czy pojawi się w przyszłości.

Przyjmując wg żądania pozwu, że pozwana powinna płacić alimenty w wysokości połowy kosztów utrzymania syna, co do zasady świadczenie alimentacyjne pozwanej winno wynosić 500 zł miesięcznie, tj. połowę z 1000 zł.

Jak już wskazano wyżej, zakres obowiązku alimentacyjnego zależy nie tylko od potrzeb uprawnionego, ale również od możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego. Możliwości te były w przedmiotowej sprawie najważniejsze dla jej rozpoznania, bowiem osiągnięte przez pozwaną wynagrodzenie wskazywało, że nie jest ona w stanie w pełnym zakresie wywiązywać się ze spoczywającego na niej obowiązku alimentacyjnego.

Pozwana wróciła do pracy po urodzeniu syna S. i – jak sama stwierdziła podczas przesłuchania – zarabia około 1700 zł „na rękę” (k. 180v). Osiągnięte przez pozwaną wynagrodzenie nie odbiega od wynagrodzenia oferowanego na rynku w zawodzie szwaczki, co potwierdzało zaświadczenie z PUP.

Mając na uwadze, że pozwana – oprócz obowiązku alimentacyjnego wobec syna A. – musi przeznaczać środki na utrzymanie własne, a także utrzymanie syna S., w ocenie sądu nie byłaby ona w stanie realizować w pełni swojego obowiązku tylko z uzyskiwanego wynagrodzenia. Co za tym idzie, obowiązkiem sądu było ustalenie, czy pozwana może realizować obowiązek alimentacyjny z uwagi na swoją sytuację majątkową oraz możliwe do poczynienia oszczędności w wydatkach, które nie powinny mieć pierwszeństwa przed obowiązkiem alimentacyjnym.

I tak, z zeznań pozwanej i przedstawiciela ustawowego powoda wynika, że pozwana jest z byłym mężem współwłaścicielką nieruchomości o wartości co najmniej (jak sama określiła) 100 tys. zł. Nieruchomość ta należy do majątku nabytego podczas trwania związku małżeńskiego, który zakończył się orzeczeniem rozwodu w listopadzie 2017 r. Powód zamieszkał z ojcem, a byłym mężem pozwanej, w styczniu 2018 r. Pomimo świadomości ciężącego na pozwanej obowiązku alimentacyjnego, nie czyni ona żadnych starań ku temu, aby dokonać podziału majątku wspólnego (nie złożyła stosownego wniosku w sądzie; strony ograniczyły się wyłącznie do niewiążących pertraktacji, które nie zakończyły się zawarciem porozumienia).

W konsekwencji uznać należało, że już tylko z tego faktu, że pozwana dysponuje w połowie majątkiem o wartości co najmniej 100 tys. zł wynika, że jej możliwości majątkowe pozwalają na zapłatę alimentów w kwocie 500 zł miesięcznie.

Wskazując na oszczędności, które pozwana może i powinna poczynić, zwrócić należy uwagę na następujące wydatki:

- w odpowiedzi na pozew pozwana wskazuje, że płaci abonament telewizyjny Cyfrowy P. w kwocie 50 zł miesięcznie; w ocenie sądu wydatek ten jest nieuzasadniony w kontekście obowiązku alimentacyjnego,

- w odpowiedzi na pozew pozwana wskazuje, że płaci abonament telefoniczny w kwocie 100 zł miesięcznie; tak, jak w przypadku wydatków w tym zakresie na powoda, uznać należy, że wydatek ten – ponad kwotę 50 zł miesięcznie – jest nieuzasadniony w kontekście obowiązku alimentacyjnego,

- pozwana przekazuje córce Ż. comiesięcznie kwotę co najmniej 200 zł, a nawet – jak sama stwierdziła, kwotę 400-500 zł; wydatek ten uznać należy za nieuzasadniony, bowiem utrzymywanie wobec córki Ż. swojego obowiązku alimentacyjnego jest nieuzasadnione w sytuacji, gdy córka pozwanej nie uczy się, pracuje i zarabia 2300 zł netto (vide zeznania Ż. K.).

W świetle powyższego uznać należało, że pozwana powinna dysponować comiesięcznie dodatkowo kwotą od 300 do nawet 600 zł.

W tym stanie rzeczy sąd uznał, że pozwana – co do zasady – może i powinna uiszczać na rzecz powoda tytułem alimentów kwotę 500 zł miesięcznie.

Z zeznań pozwanej i świadków M. S., P. C., D. K. oraz treści odpowiedzi na pozew (terminy tam wskazane zostały przez ojca powoda potwierdzone na pierwszej rozprawie) wynikało, że syn pozwanej w okresie do końca sierpnia 2020 r. przebywał u niej średnio 10 dni w miesiącu (obecnie przebywa u pozwanej wg treści ugody o kontakty). W tym czasie pozwana utrzymywała syna – przede wszystkim ponosiła wydatki na jego wyżywienie. Stąd też sąd przyjął, że obowiązek alimentacyjny pozwanej winien być za ten czas zmniejszony. Do końca sierpnia 2020 r. pozwana winna była ponosić połowę kosztów wyżywienia syna, tj. połowę z 500 zł, czyli 250 zł miesięcznie. Uznając, że pozwana w 1/3 (tj. 1/3 ze średnio 30 dni w miesiącu) niejako zrealizowała swój obowiązek alimentacyjny poprzez żywienie syna w czasie pobytów u niej (tj. z kwoty 500 zł zaspokoiła potrzeby syna w 1/3, co dawało kwotę 150 zł), za okres od wniesienia pozwu do końca sierpnia 2020 r. alimenty zostały zasądzone w kwocie pomniejszonej o 150 zł, tj. 350 zł miesięcznie.

Oddaleniu podlegało powództwo w zakresie żądania zapłaty przez pozwaną kwoty 12.600 zł. Z treści pozwu wynikało, że roszczenie w tym zakresie oparte jest o art. 137 § 2 kro. Tymczasem postępowanie dowodowe nie wykazało, aby za czas sprzed wniesienia pozwu istniały jakiegokolwiek niezaspokojone potrzeby powoda. W toku rozprawy wynikło – z zeznań rodziców powoda i samego powoda – że roszczenie w rzeczywistości może mieć charakter regresowy, bowiem rodzice pozwanego mieli przekazać synowi pieniądze uzyskane z pożyczki, które ten miałby m.in. przeznaczyć na spłatę zobowiązań zaciągniętych na poczet realizacji obowiązku alimentacyjnego spoczywającego na pozwanej. Roszczenie takie jednak winno być przeciwko pozwanej ewentualnie kierowane przez rodziców ojca powoda, a nie samego powoda, stąd też powództwo w tym zakresie podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc. Sąd zniósł między stronami koszty procesu, bowiem w zakresie żądania zasądzenia alimentów od pozwanej A. K. (2) – strony przegrały sprawę częściowo (około w połowie).